



**Stanisław Adamiak**

Uniwersytet Warszawski  
s.adamiak2@uw.edu.pl

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/BPTh.2017.022>

10 (2017) 4: 445–461

ISSN (print) 1689-5150

ISSN (online) 2450-7059

## **„Psalm abecadłowy przeciw donatystom” świętego Augustyna – wprowadzenie, przekład i komentarz**

### **„Psalm against the Donatists” by St Augustine: introduction, Polish translation and commentary”**

**Streszczenie.** „Psalm przeciw donatystom” Augustyna jest jego pierwszym utworem skierowanym przeciw północnoafrykańskim schizmatykom. Celem psalmu było dotarcie z argumentacją teologiczną i historyczną do niewykształconych świeckich katolików. Psalm ma nowatorską formę, zrywającą z klasyczną poezją łacińską opartą na iloczasiu.

**Abstract.** „Psalm against the Donatists” of Augustine is his first work directed against the North African schismatics. He wanted to get his argumentation in a simple way to the uneducated lay Catholics. He presented both the theological and historical arguments in a form that had little in common with the traditional Latin poetry.

**Słowa kluczowe:** Augustyn; donatyści; poezja łacińska.

**Keywords:** Augustin; Donatists; Latin poetry.

## **Wprowadzenie**

**W**yobrażamy sobie często świętego Augustyna jako wielkiego teologa, pogrążonego głównie w głębokich rozważaniach doktrynalnych, modlitwie i nawet mistycznych uniesieniach. Tymczasem lektura całego korpusu pism Augustyna pokazuje, że większość czasu i energii spędzał na sprawach bieżących. Augustyn narzekał na liczne sprawy sądowe, które musiał rozstrzy-

---

\* Artykuł powstał w ramach grantu „Historia schizmy donatystycznej” finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (2015/19/D/HS3/00626).

gać w ramach *audientia episcopalis*. Z jego listów (a nawet kazań) widać, jak często zajmował się różnymi problemami codziennej administracji kościelnej, w tym sprawami finansowymi i dyscyplinarnymi. Także do pisania traktatów teologicznych zasadniczo skłaniały Augustyna nie abstrakcyjne rozmyślenia, ale konkretne spory, z którymi miał do czynienia na co dzień. Można tu zresztą wyróżnić dwa okresy jego aktywności jako duchownego: o ile przez ostatnie dwadzieścia lat koncentrował się na kontrowersji pelagiańskiej (zasługując sobie w ten sposób na tytuł Doktora Łaski), o tyle poprzednie dwadzieścia lat upłynęło pod znakiem walki z donatystami.

Specyfiką afrykańskiego chrześcijaństwa z czasów Augustyna był jego podział na dwa rywalizujące ze sobą Kościoły, oba uważające się za jedyne, prawdziwe i katolickie. Źródłem podziału były wydarzenia z początków czwartego wieku: prześladowania Dioklecjana i ich następstwa. Po śmierci biskupa Kartaginy, Menzuriusza, około roku 308<sup>1</sup>, spora część biskupów, zwłaszcza z Numidii, nie uznała wybranego pospiesznie i wyświęconego bez ich udziału na nowego biskupa Cecyliana; pretekstem do tego było oskarżenie jednego z konsekраторów Cecyliana o wydanie świętych ksiąg podczas prześladowań. Przeciwnicy Cecyliana uznali jego wybór za nieważny i wybrali na jego miejsca Majoryna, a po jego rychłej śmierci Donata. Ten okazał się prawdziwym przywódcą schizmy, nazwanej od jego imienia donatystyczną. Rację Cecylianowi przyznały kolejne synody zwołane w celu rozstrzygnięcia sporu: na Lateranie w 313 i w Arles w 314 roku. Donatyści odwołali się jeszcze raz do cesarza Konstantyna, który jednak w 316 roku ostatecznie przyznał rację ich przeciwnikom. Starania w celu przywrócenia jedności były jednak nieudane. Donatyści cieszyli się tolerancją *de facto* do roku 347, kiedy to do jedności starali się ich doprowadzić siłą wysłannicy cesarza Konstansa, Paweł i Makary. Równe prawa z katolikami przywrócił donatystom cesarz Julian Apostata w roku 361. Za rządów jego następców, pomimo pewnych szykan prawnych, sytuacja donatystów była bardzo dobra; najprawdopodobniej stanowili w tym czasie Kościół większościowy.

Upadek Kościoła donatystów rozpoczął się w ostatnim dziesięcioleciu czwartego wieku. Wpłynęły na niego różne czynniki, wśród których pierwszorzędą rolę odegrało dużo bardziej zdecydowana postawa władz świeckich wśród donatystów. Kościół donatystyczny był też trapiiony wewnętrznymi konfliktami (schizma maksymianistyczna), natomiast katolicy właśnie w tym czasie zyskali nowe pokolenie zdolnych i zaangażowanych biskupów, wśród nich Augustyna.

---

<sup>1</sup> Data początku schizmy jest przedmiotem dyskusji, przytacza się argumenty za różnymi datami między rokiem 306 a 312.

Augustyn napisał szereg traktatów przeciw donatystom jako biskup, jednak jego udział w walce ze schizmatykami zaczął się wkrótce po jego święceniach na prezbitera w roku 391. Pierwszy utwór, który powstał w tym duchu, jest jednak wysoce nietypowy: nie jest traktatem, ale długą pieśnią przeznaczoną do śpiewania przez świeckich katolików. Pieśń ta powstała najprawdopodobniej po synodzie wszystkich biskupów afrykańskich w Hipponie 8 października 393, gdzie poruszano między innymi kwestię walki z donatystami, a sam Augustyn, choć wciąż tylko prezbiter, głosił kazanie do biskupów. Najwyraźniej w tym czasie uznał jednak, że może przyczynić się do zwalczania schizmatyków także w inny sposób. Sam opisał to kilkadziesiąt lat później w swoich *Sprostowaniach*:

Pragnąc również, by sprawa donatystów dotarła aż do najprostszego ludu, do wiadomości tych najmniej doświadczonych i nieuczonych, starałem się, jak tylko było mię stać, aby utkwiła im ona w pamięci w formie psalmu do śpiewania, który ułożyłem według liter alfabetu łacińskiego, które nazywają abecedariuszem, ale tylko do litery V. Ostatnie trzy litery opuściłem, a w ich miejsce dodałem niby epilog, że niejako przemawia do nich matka-Kościół. Wezwanie, na które następuje odpowiedź, oraz wstęp do całości, nie do śpiewania, nie są zgodne z porządkiem liter, ponieważ ten początek zaczyna się po wstępie. Dlatego nie chciałem tego pisać zgodnie z przyjętym rodzajem pieśni, by konieczność zachowania rytmu nie zmusiła mię do użycia słów, które są ludowi mniej znane<sup>2</sup>.

W tym fragmencie Augustyn dotknął wszystkich ważniejszych zagadnień związanych ze stworzonym przez siebie utworem. Po pierwsze, zauważył, że do prostego ludu można dotrzeć poprzez teksty przeznaczone do śpiewania. Nie jest to jakiś bardzo oryginalny pomysł. W *Wyznaniach* Augustyn wspominał, jakie wrażenie robił na nim śpiew wspólnotowy w Mediolanie<sup>3</sup>, znał też na pewno hymny manichejskie, w których obecne były refreny, co wskazuje na to, że były przeznaczone do popularnego wykonania<sup>4</sup>. Popularne pieśni przekonujące do swoich racji tworzyli też donatyści<sup>5</sup>, a jeszcze wcześniej Ariusz,

---

<sup>2</sup> Augustyn, *Retractationes*, I, 19, 1; tł. pol. J. Sulowski, *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy* 22, Warszawa 1979, s. 229–230.

<sup>3</sup> Augustyn, *Confessiones*, IX, 7.

<sup>4</sup> P. Burns, *Augustine's Distinctive Use*, s. 140–141.

<sup>5</sup> *Praedestinatus* I, 44. Augustyn, *Ep.* 55, 34: „rozpalają się do śpiewu psalmów ułożonych przez ludzkie pomysły jak do zachęty trąby”.

w swoich *Thalia*, które podobno były skomponowane „dla żeglarzy, młynarzy, podróżujących po drogach i im podobnych”!<sup>6</sup>

Tak jak Augustyn sam to opisał, jego psalm zaczyna się od pięciowersowego wstępu, potem następuje dwadzieścia zwrotek po dwanaście wersetów każda. Po każdej z nich następuje refren. Na końcu psalmu znajduje się epilog. Każda ze zwrotek zaczyna się od kolejnej z liter alfabetu, naśladując w ten sposób biblijny Psalm 119 (118). Utwory abecadłowe zdarzały się już wcześniej w poezji chrześcijańskiej, utwory takie tworzyli Metody z Olimpu, Grzegorz z Nazjanu, Hilary z Poitiers i Kommodian.

Prawdziwą nowością jest natomiast forma utworu Augustyna, słusznie nazwanego przez niego „psalmem”, a nie „pieśnią” (*carmen*). Psalm Augustyna odbiega od całej znanej nam wcześniejszej poezji łacińskiej, która opierała się na wersyfikacji iloczynowej, czyli na wykorzystaniu różnic między samogłoskami długimi i krótkimi (zanikły one w większości nowożytnych języków wywodzących się z łaciny). Utwór Augustyna jest toniczny – większość wersetów omawianego dzieła (ale nie wszystkie) ma po szesnaście sylab, niezwiązanych z długością samogłosek, podzielonych na dwa hemistychy. Jest to więc pod względem formalnym utwór przełomowy, znaczący przejście od poezji metrycznej do opartej na rytmie i akcencie; dużo większa niż przedtem jest też rola rymu<sup>7</sup>.

Zgodnie z deklaracją Augustyna, język jego psalmu jest faktycznie potoczny, czego przykładem są kwestie związane z tryb łączącym (*coniunctivus*), nie zawsze używanym we właściwej formie, czasem zastępowanym przez tryb oznajmujący lub bezokolicznik; nie są też zachowane wszędzie reguły następstwa czasów. Można się zastanowić, czy napisanie takiego utworu nie było w jakimś sensie poniżające dla byłego cesarskiego profesora retoryki z Mediolanu<sup>8</sup>, który miał za sobą wcześniejsze zwycięstwo w konkursie na pieśń teatralną (*carmen theatricum*) w Kartaginie<sup>9</sup>. Wydaje się, że Augustyn nie myślał w ten sposób, co więcej, bawił się wręcz formą, którą miał do dyspozycji, zawierając w niej jednak dość skomplikowane figury retoryczne: dialog z wymagowanym rozmówcą, aliteracje, antytezy, a przede wszystkim kończąca cały utwór prosopopeia, czyli wprowadzona przez Augustyna wypowiedź Matki Kościoła, zwracającej się do adresatów<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> Filostorgiusz, *Epitome* II, 2. O roli wspólnego śpiewania w starożytności zob. też B.D. Shaw, *Sacred Violence*, s. 441–469.

<sup>7</sup> P. Marone, *Gli antichi abecedari*, s. 12.

<sup>8</sup> G. Van Reyn, *Hippo's Got Talent*, s. 261–264

<sup>9</sup> Augustyn, *Confessiones*, IV, 2–3.

<sup>10</sup> C.P.E. Springer, *The prosopopeia of Church*.

Psalm jest najwcześniejszym antydonatystycznym dziełem Augustyna, ale zawiera się już w nim cała podstawowa argumentacja Augustyna, którą będzie powtarzać w następnych utworach. Koncentruje się ona w trzech obszarach: po pierwsze jedyności chrztu i wspólnoty chrześcijańskiej (donatyści zerwali komunie z Kościołami spoza Afryki i nie uznawali chrztu udzielanego przez katolików), po drugie wzajemnych oskarżeń o stosowanie przemocy wobec przeciwników religijnych (donatyści wypominali katolikom szczególnie prześladowania Makarego z 347 roku, katolicy donatystom – działalność cyrkumcellionów) i po trzecie, początków i przyczyn schizmy (zdaniem katolików, były nimi nieprawdziwe oskarżenia o wydanie świętych ksiąg podczas prześladowań)<sup>11</sup>. W tym momencie Augustyn opierał całą swoją wiedzę na temat schizmy na dziele Optata z Milewy, tak więc jego psalm można uznać za wierszowane streszczenie książki poprzednika.

Czy psalm odniósł spodziewany skutek? Tego nie wiemy, sam Augustyn też nie odnosi się już później do niego. Psalm wydaje się za długi i skomplikowany, by mógł być w całości zapamiętany przez wiernych z Hippony. Wykonanie całości zajmowało zdaniem Vincenta Huninka około trzydziestu pięciu minut<sup>12</sup>. Najprawdopodobniej zwrotki śpiewał jeden lub dwóch solistów (na zmianę), a potem wszyscy podchwytywali refren; wskazuje na to fakt, że część zwrotek sformułowana jest w liczbie pojedynczej, wydaje się też, że niektóre zdania zwrotek są zbyt skomplikowane na to, by mogły być podchwytywane przez wszystkich (w przeciwieństwie do niewątpliwie prostego i chwytliwego refrenu). Z drugiej strony, niektóre fragmenty zwrotek są gotowymi odpowiedziami na zarzuty donatystów, właściwie gotowym dialogiem, który można odtworzyć przy spotkaniu z przeciwnikami. Wskazówką na to, że psalm Augustyna jednak zdobył sobie pewną popularność jest to, że ponad sto lat później niewątpliwie pod jego wpływem był Fulgencjusz z Ruspe, gdy komponował swój „Psalm przeciw arianom”, również abecedłowy i napisany podobnym wierszem.

Psalm został przekazany zasadniczo przez jedną rodzinę rękopisów, sięgającą XII wieku. W 1935 roku ojciec Cyrille Lambot wydał tekst odnaleziony w rękopisie z Lejdy z IX wieku. Najnowszym wydaniem krytycznym jest wydanie Rosario Anastasio z 1957 roku, przedrukowane w tomie 28 „Bibliothèque Augustinienne”. Na nim opieram swój przekład. Staralem się w nim przede wszystkim zachować sens oryginału; nie udało mi się zachować jego rytmu. Nie zdołałem też rozpoczynać kolejnych zwrotek od właściwych liter alfabetu, natomiast numeracja wierszy jest zgodna z wydaniem Anastasio.

<sup>11</sup> Por. A. Hogrefe, *Umstrittene Vergangenheit*, s. 3–4.

<sup>12</sup> V. Hunink, *Singing together*, s. 400.

## Przekład i komentarz

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

Niegodną jest rzeczą rozsądzać sprawę, zwracając uwagę na osoby.

Nikt z niesprawiedliwych nie posiadzie Królestwa Bożego.

Nie można tolerować, jeśli ktoś rozdziera czyjąś szatę.

- 5 Czyż więc burzący pokój Chrystusa tym bardziej nie jest winien śmierci? Któż to jest, kto to uczynił? Poszukajmy uczciwie.

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

**A.** Bracia są zakłopotani, widząc mnogość grzeszników.

Dlatego nasz Pan chciał nas uprzedzić,

- 10 porównując królestwo niebieskie do sieci wrzuconej w morze, która zgromadziła wiele ryb, z każdego rodzaju tu i tam.

Rozdziela się je po przyciągnięciu do brzegu,

dobre wrzuca do naczyń, a złe z powrotem w morze.

Ktokolwiek zna Ewangelię, rozpozna o czym mowa<sup>13</sup> i się przestraszy.

- 15 Zobaczy, że sieć to Kościół, zobaczy, że morze to ten świat,

a zmieszane ryby różnego rodzaju, to sprawiedliwi i grzesznicy.

Ten brzeg to koniec świata, wtedy będzie czas, by rozdzielać ryby.

Jeśli ktoś rozrywa sieci wcześniej, znaczy to, że kocha raczej morze

i nie zasiądzie na tronach świętych, których znakiem są te naczynia.

- 20 Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

**B.** O dobry słuchaczu, może chciałbyś dowiedzieć się, kto zerwał sieć.

Zrobili to ludzie pyszni, sami siebie nazywający sprawiedliwymi.

Oni to dokonali rozdarcia i postawili ołtarz przeciw ołtarzowi.

Wyдали się diabłu, gdy dyskutowali o wydaniu ksiąg

- 25 i swoje przestępstwo chcieli przypisać innym<sup>14</sup>.

Oni sami wyдали księgi i ośmielają się nas oskarżać,

<sup>13</sup> Por. Mt 13,47–50.

<sup>14</sup> U podstaw schizmy leżały zarzuty donatystów dotyczące zachowania niektórych duchownych katolickich podczas prześladowań Dioklecjana (303–304). Donatyści oskarżali ich o współpracę z prześladowcami, w szczególności zaś o wydanie im świętych ksiąg. Katolicy oskarżali o takie samo zachowanie przywódców donatystów z Numidii. Dowodził tego tzw. protokół z Cyrty, którego autentyczność jest jednak przedmiotem gorących dyskusji.

popelniając w ten sposób gorszy grzech niż przedtem.  
Bo co do tych ksiąg, wytłumaczeniem mógł być strach,  
przez który Piotr zaparł się Chrystusa, gdyż bał się śmierci.

30 Ale jakim sposobem mogą się usprawiedliwić zrywający pokój Chrystusa,  
którzy stawiają ołtarz przeciw ołtarzowi, nadzieję pokładając w człowieku?  
To, czego nie spowodowały prześladowania, oni czynią podczas pokoju.

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

C. O, strózu nasz, dobry Boże! Ty nas możesz uwolnić  
35 od tych fałszywych proroków, którzy pragną nas pożreć  
Ich przekłete wilcze serca ukryte są pod owczą skórą<sup>15</sup>. Ich owczą skórą  
jest miano sprawiedliwych, ale w ich wilczym sercu kryje się schizma.  
Zwykli podchodzić tych, którzy słabo znają Pismo,  
nazywają „zdrajcami” tych, którzy nie wiedzą, co się kiedyś wydarzyło.  
40 Lecz jeśli im powiem: „Udowodnijcie” – nie mają jak odpowiedzieć.  
Mówią, że uwierzyli swoim, a ja im mówię, że ich okłamano,  
bo i my wierzymy naszym, a ci mówią, że wy zdradziliście.  
Chcesz wiedzieć, kto mówi prawdę? Ci, którzy trzymają się korzenia.  
Chcesz wiedzieć, kto kłamie? Ci, którzy nie są w jedności.  
45 Już dawno sprawa została zamknięta. Czemu nie chcecie żyć w pokoju?

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

D. Nasi starsi już o tym mówili i napisali księgi,  
a że sprawa była niedawna, mogli ją dobrze znać i udowodnić.  
Tak więc księgi Świętego Prawa zostały wydane  
50 nie przez kogoś z ludu, ale przez biskupów z Numidii.  
Gdy ci przybyli do Kartaginy wyświęcić biskupa,  
zastali Cecyliana już wyświęconego na swej stolicy<sup>16</sup>.  
Zagniewali się, że to nie oni mogli go wyświęcić.  
Cecylian miał i innych wrogów, bardzo wobec niego niesprawiedliwych,

<sup>15</sup> Por. Mt 7,15–16.

<sup>16</sup> Archidiacon wybrany między rokiem 306 a 312 na następcę biskupa Kartaginy Menzuriusza i wyświęcony przed przybyciem biskupów z Numidii (zwyczajowo to prymas tej prowincji konsekrował nowego biskupa Kartaginy). Gdy Numidyjczycy przybyli do Kartaginy, wyświęcili na biskupa Majoryna, a po jego śmierci Donata; w ten sposób rozpoczęła się schizma.

- 55 bezbożnych, złodziei, pysznych, o których długo by trzeba mówić<sup>17</sup>.  
Połączyli się oni wszyscy, by oskarżyć go o przestępstwo:  
powiedzieli, że ten, co go wyświęcił, wydał wcześniej święte księgi.  
W ten sposób zerwali sieci pokoju i teraz błądzą po morzu.

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

- 60 E. „Oto jak dobrze i jak miło, gdy bracia mieszkają razem“<sup>18</sup>.  
Posłuchajcie głosu proroka i bądźcie z nami w jedności.  
Kto może udowodnić nam stare przestępstwo zdrady?  
Kto oskarży nas w sądzie? Kto zasiądzie jako sędzia?  
Jakich świadków się wezwie? Kto ośmieli się to poprzecć?  
65 Łatwo im było oskarżyć innych o to, co sami zrobili.  
Już przedtem krążyły wieści o wydaniu ksiąg,  
ale w tym zamieszaniu udało się ukryć tych, co to zrobili.  
Dlatego zaczęli oskarżać innych, by móc ukryć, co sami zrobili.  
Z ich powodu zbłądzili przywódcy ich partii,  
70 bo uważali że brzydką rzeczą byłoby nie wierzyć innym biskupom.  
Bracia! Skończmy z tym błędem i bądźmy w jedności!

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

F. Zaślepieni, zrobili to, co chcieli.

- Nie było tylu kapłanów, ilu powinno być sędziami w tak ważnej sprawie<sup>19</sup>,  
75 nie stawili się na przesłuchanie oskarżyciel i oskarżony,  
nie przedstawili świadków ani dokumentów, które mogłyby dowieść winy,  
ale w ich kłamstwie królowała wściekłość, podstęp i zamęt.  
Przedstawcie nam akta, które powinny zostać po synodzie.  
Zobaczmy, jaka to sprawa skłoniła was, by wznieść ołtarz przeciw ołtarzowi.  
80 Jeśli kapłan był zły, trzeba go było wcześniej złożyć z urzędu,  
ale jeśli się to nie udało, trzeba go znosić wewnątrz sieci,

---

<sup>17</sup> Aluzja do Botrusa i Celestiusza, wspomnianych przez Optata z Milewy, *Traktat przeciw donatystom*, I, 18 i wymienionych w niektórych z manuskryptów „Psalmu” Augustyna. Mieli się bać wyboru Cecyliana na biskupa, ponieważ wcześniej sprzeniewierzyli powierzony im majątek Kościoła.

<sup>18</sup> Ps 133 (132),1.

<sup>19</sup> Zgodnie z późniejszymi kanonami synodów afrykańskich, biskup powinien być sądzony przez trybunał złożony z dwunastu biskupów.



tak jak teraz znosicie tylu publicznych grzeszników<sup>20</sup>.  
Wytrzymujecie z tak wieloma dla waszego szaleństwa,  
wystarczyłoby wytrzymać z jednym dla pokoju.

85 Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

**G.** Bardzo byśmy się cieszyli, gdybyście przestali błędzić.

Jeśli dotąd nie widzieliście, co jest prawdą, teraz macie to już udowodnione.

A i wśród was jest wielu, których zachowanie bardzo wam się nie podoba,  
a jednak nie oddzielacie ich od waszej wspólnoty.

90 Nie mówię już o ich grzechach, którym moglibyście zaprzeczyć, ale  
o biciu pałkami, o podpalaniu, o morderstwach, popełnianych w biały dzień<sup>21</sup>.

A jednak znosicie ich sprawców, albo przez niewiedzę, albo ze strachu.

Ile by kosztowało waszych ojców, by znosić tego jednego dla dobra jedności,  
jeśli zamieszanie było zbyt wielkie, by go złożyć z urzędu?

95 Dodajmy, że był niewinny i nie mogli niczego mu udowodnić,  
chcieli natomiast ukryć przestępstwo, którego sami byli winni.  
Udawali bardzo sprawiedliwych, a chcieli wszystko zburzyć.

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

**H.** Kto szuka czczej sławy, ten nie chce królować z Chrystusem,

100 tak jak przywódca tego zła, od którego zostali nazwani.

Donat<sup>22</sup> chciał, by cała Afryka była mu posłuszna,  
dlatego poprosił cesarza o sędziów zza morza<sup>23</sup>.

Jednak ta najślusniejsza prośba nie płynęła z miłości.

Chcę teraz pokazać, że jest to szczerza prawda.

Cesarz wyraził zgodę i nakazał, by w Rzymie

105 spotkali się kapłani wysłuchać Cecyliana i tego drugiego<sup>24</sup>.

<sup>20</sup> Tutaj Augustyn po raz pierwszy używa argumentu, który będzie potem powtarzać wielokrotnie: w Kościele donatystycznym toleruje się obecność jawnych grzeszników.

<sup>21</sup> Chodzi o cyrkumcellionów (łac. *circumcelliones*): grupy radykalnych donatystów napadających na katolików i posiadaczy ziemskich.

<sup>22</sup> Donat Wielki był przywódcą schizmy prawie od jej początków (po śmierci Majoryna) do swojego wygnania ok. 347 r.

<sup>23</sup> Donatyści zwrócili się do cesarza Konstantyna Wielkiego z prośbą o wyznaczenie sędziów z Galii w celu rozstrzygnięcia sporu w Afryce.

<sup>24</sup> Czyli Donata. Konstantyn przekazał sprawę papieżowi Milcjadesowi, który zwołał synod na Lateranie w 313 r.

Przedstawiono sprawę i nie dowiedziono niczego, ośmielił się jednak odwoływać i po sądzie innych biskupów prosić o wyrok cesarza<sup>25</sup>.

Stąd też widać, że ta prośba nie wypływała z miłości.

110 Wszędzie pokonany, zaczął ponownie chrzcić chrześcijan<sup>26</sup>.

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

**I.** Jeśli chcecie podążać za sprawiedliwością, poznajcie całą prawdę.

Zastanówcie się, czemu nie zrobił wcześniej nikt tego, co później zrobił

Donat?<sup>27</sup> Nastąpił spór między biskupami w całej Afryce,

115 więc kapłani zza morza mogli go rozsądzić.

Czemu uciekliście się do schizmy i wzniesiście ołtarz przeciw ołtarzowi?

Po tym jak wydano wyrok, już nie chcieliście go słuchać

i byliście zmuszeni odwołać się od wyroku waszych sędziów;

czemu chcecie na wszelki sposób wprowadzić królestwo błędu?

120 Teraz i wy wszystko wiecie, choć udajecie, że nie wiecie.

Prawda was przynagliła, a wy mówicie, że to przodkowie zbłądzili,

tak jakby ktoś przeszkadzał wam odstąpić od błędu –

lecz to pycha przywiązała was do katedry zarazy.

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

125 **K.** Kto ma w sobie miłość Chrystusa, nie może zniechęcić się do pokoju.

Posłuchajcie więc nas wreszcie i pogódźcie się z nami.

Nie macie katedry, o którą niesłusznie walczyacie?

Gdyby teraz wasi biskupi z jakiegoś regionu kłócili się między sobą,

kogo wyznaczylibyście na sędziów,

130 jeśli nie biskupów skądinąd, niezwiązanych z tą sprawą?

Ale kiedy rozstrzygnęliby już spór i opowiedzieli się przy jednej stronie,

nie pozostalibyście przecież w komunii z tą drugą, przez nich potępioną.

Dlaczego więc jesteście w komunii z tymi, którzy właśnie tak postąpili?

Oni nie zgodzili się z wyrokiem sędziów zza morza,

---

<sup>25</sup> Donatyści odwołali się do Konstantyna od decyzji synodu na Lateranie; przychyłając się do ich prośby, cesarz zwołał synod w Arles w 314 r., który jednak ponownie przyznał rację katolikom.

<sup>26</sup> Donatyści uzależniali ważność sakramentów od dyspozycji szafarza i uważali za nieważny chrzest udzielany przez katolików.

<sup>27</sup> Augustynowi chodzi tu najprawdopodobniej o zwrócenie się do Konstantyna z prośbą o arbitraż – zob. przypis 23.

- 135 którzy przyznali nam rację; ci sędziowie są dziś z nami<sup>28</sup>.  
Gdyby tak przemówił jako sędzia Chrystus, co byście mu odpowiedzieli?

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

**L.** Możecie zobaczyć prawdę, jeśli jest w was światło serca.

Istnieją podania Donata i dokumenty, sprawdźcie, co tam napisane.

- 140 Jeśli w to nie chcecie wierzyć, przynieście więc inne.  
Jeśli my byśmy ich nie przyjęli, kłótni nie byłoby końca.  
Żyjmy więc w pokoju. Co nas obchodzi, co się działo wcześniej?  
Wypominacie nam wciąż zdradę. Odpowiadamy, że to wy się jej dopuściliście.  
Krzyczycie wciąż o Makarym<sup>29</sup>, a my wam o cyrkumcellionach.
- 145 On jest sprawą przeszłości, wasi działają do dzisiaj.  
Także na naszym klepisku są plewy – ale wy nie widzicie tam nic innego,  
bo nie chcecie pokoju. Wasi ludzie grożą nam pobiciem.  
Gdyby tylko grozili – ale oni codziennie uderzają!  
A jeśli ich wyrzucacie ze swojego grona, nie macie już kim panować.

- 150 Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

**M.** Być może Makary wyszedł ponad to, co nakazuje prawo chrześcijańskie,  
jednak walczył o jedność wypełniając prawa królewskie.

Nie mówię, że w ogóle nie zgrzeszył, ale wasi robili rzeczy gorsze.

Kto im kazał srożyć się po całej Afryce?

- 155 Na pewno ani Chrystus, ani cesarz na to nie pozwalali,  
by ludzie prywatni szaleli bez prawa, bijąc różgami i podpalając.  
Jest napisane „schowaj miecz”<sup>30</sup>, uważają więc, że pałka jest w porządku –  
nie żeby kogoś oszczędzić, ale tak dotkliwie pobić,  
żeby od tego umarł, wyczerpany taką męką.
- 160 Jest oznaką litości, jeśli zabijają jednym uderzeniem.  
Nazywają swe pałki „izraelami” i tej nazwie, której Bóg dał wielką godność,  
zadają większe rany niż ciału, które nimi biją.

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

<sup>28</sup> Chodzi najprawdopodobniej o to, że donatyści rozciągali swoje potępienie na Kościoły spoza Afryki pozostające w komunii z afrykańskimi katolikami.

<sup>29</sup> Przedstawiciel cesarza w Afryce, prześladowca donatystów w 347 r.

<sup>30</sup> Mt 26,52.

**N.** Przestańcie więc, bracia, wypominać nam czasy Makarego.

165 Jeśli ktoś był wtedy bardzo okrutny, nam też to się bardzo nie podoba,  
a jeśli o kimś mówią nieprawdę, Bóg może to rozsądzić.

Kochajmy więc pokój Chrystusa i cieszymy się jednością.

Jeśli są jacyś źli w Kościele, nie mogą nam szkodzić.

Jeśli nie mogą być z nami, wyłączmy ich zachowując pokój.

170 Jeśli nie można ich wyłączyć, wyłączmy ich chociaż z serca.

Święty Ezechiel mówił o oznaczonych,<sup>31</sup> którzy oplakują grzechy braci,  
ale się od nich nie oddzielają.

Nie oddzielamy się od matki z powodu złych braci,

jak uczynili bezbożni wznosząc na zewnątrz ołtarz, a teraz znoszą

175 pomiędzy sobą gorszych niż ci, od których udawali, że muszą uciekać.

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

**O.** Każdy, kto zna Pismo, wie, co chcę pokazać.

Już Jan Chrzciciel mówił to otwarcie do Żydów,

że Chrystus może ich przesiać jak swój omlot<sup>32</sup>.

180 Jak żeńców wysłała się na żniwo, by zebrali omlot i go oczyścili,  
tak Chrystus wysłał uczniów, krzyż dając im za wiejadło.

W ten sposób Kościół wypełnił się sprawiedliwymi jak czystą pszenicą.

Sprzedali, co posiadali, światu mówiąc: „żegnaj”<sup>33</sup>.

Byli ziarnem rozproszonym po całym świecie,

185 by dać początek innemu żniwu, które będzie oczyszczone na końcu świata.

Rośnie wśród zboża kąkol, czyli wszystkie herezje,

plewami są niesprawiedliwi, którzy nie są w jedności,

jeśli z nich może wywodził się Makary, czemu nas chcecie chrzcić ponownie?

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

190 **P.** Rozważ więc w sercu sprawę tych dwóch klepisk, by zobaczyć, o czym mówię.

Na pewno i wcześniej byli święci, co pokazuje Pismo.

Pan Bóg mówił, że pozostawił siedem tysięcy mężów<sup>34</sup>,

wielu było też sprawiedliwych kapłanów i królów pod Prawem.

Znajdziesz tam wielu proroków, znajdziesz i wielu z ludu.

<sup>31</sup> Ez 9,4 (chodzi o oznaczonych literą taw).

<sup>32</sup> Mt 3,12.

<sup>33</sup> Por. Dz 2,42-47.

<sup>34</sup> Za czasów Eliasza: 1 Krl 19,18.

- 195 Powiedz mi: który z tych sprawiedliwych postawił osobny ołtarz?  
Tamten lud był pełen nieprawości, popełniał różne grzechy,  
składał ofiary bałwanom, zabił tak wielu proroków,  
a jednak nikt ze sprawiedliwych nie odszedł od jedności.  
Sprawiedliwi znosili niesprawiedliwych, wierząc w nadejście tego, kto ich rozdzieli.
- 200 Spotykali się w jednej świątyni, choć ich serca były podzielone.  
Jedni mieli wiele przeciw drugim, lecz trwali przy jednym ołtarzu.

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

**Q.** Cóż więc wam się wydaje? Kościół rośnie na całym świecie,  
czekając na drugie żniwa, wiele więc musi znosić.

- 205 Mamy też przykład Chrystusa i Judasza zdrajcy.  
Znosił go między dobrymi i wysłał go, by przepowiadał.  
Zły sługa przepowiadał, lecz to Pan był tam w wierze,  
a kto uwierzył w Sędziego, nie przejmował się posłańcem.  
Kiedy wydał Świętą Uczętę, też go stamtąd nie wykluczył,  
210 tak że tamten mógł go zdradzić (choć wyszedł wcześniej z wieczerzy).  
Stąd dla nas dany przykład znoszenia złych braci,  
by, jeśli nie możemy ich wykluczyć, oddzielić się od nich tylko sercem.  
A co do tych plew, które odpadły od kłosów, to są ludzie bardzo pyszni  
i zanim ich się wymłóci, wichura ich porwie ze żniwa.

- 215 Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

**R.** Pytam się więc, odpowiedzcie proszę: czemu chcecie chrzcić ponownie?  
Wyrzuciliście ze wspólnoty waszych upadłych kapłanów,  
ale nikt nie odważył się ponownie po nich chrzcić  
i wszyscy przez nich ochrzczeni są dziś w komunii z wami<sup>35</sup>.

- 220 Cóż oni od nich otrzymali, jeśli ci nie mieli co dać?  
Poczytajcie, jak w świętym Prawie karano cudzołożników.  
Tacy nie mogli powiedzieć, że zgrzeszyli ze strachu.  
Jeśli więc tylko święci mogą chrzcić, to chrzycie ponownie także i po nich.  
Czemu rzucacie oszczerstwa na nas, którzy jesteśmy w Jedności<sup>36</sup>?
- 225 Nie było nas nawet na świecie, gdy trwało to prześladowanie!

<sup>35</sup> Odniesienie do podziałów wewnątrz Kościoła donatystycznego, zwłaszcza schizmy maksymianistycznej. Donatyści uznali ważność chrztu udzielanego przez tych schizmatyków.

<sup>36</sup> Jedność (łac. *Unitas*) jest dla Augustyna synonimem Kościoła katolickiego.

Napisane jest, że grzechy ojców nie przechodzą na sprawiedliwych,  
ale nikt nie daje dobrego owocu, kto jest odcięty od winnego krzewu.

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

**S.** Wiecie czym jest Kościół Katolicki i czym jest odcięcie od krzewu.

230 Jeśli są między wami roztropni, niech przyjdą, niech żyją wszczepieni w korzeń,  
by uwolnić się od ognia, zanim uschną.

Tak więc nie chrzczymy ponownie, bo jeden jest tylko znak wiary,  
nie byśmy uważali was za świętych, ale jest tylko jedna forma  
Tę formę zachowują gałązki, nawet gdy się je odetnie od pnia.

235 Ale na co im ta forma, gdy już nie żyją z korzenia?

Chodźcie, bracia, jeśli chcecie i wszczepcie się w winny krzew.

Boli nas gdy was widzimy tak odciętych, odrzuconych.

Policzcie kapłanów, którzy zasiadali na tej stolicy od Piotra  
i popatrzcie po kolei na ojców, którzy byli po nim:

240 to jest ta opoka której nie przemogą wyniosłe bramy piekielne.

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

**T.** Przyjdzie do ciebie ktoś pełen wiary katolickiej,

podobny do świętych mężów, o których zwykliśmy słuchać

i powie ci: „O bracie! Czemu chcesz mnie chrzcić ponownie?

245 Nie wiem, co się działo wcześniej, ale teraz wierzę w Chrystusa.

Jeśli mnie brudzi coś, o czym nie wiem, ty także pokaż mi prawdę o tobie:

widzę wprawdzie twoją twarz, lecz nie wiem, co kryje się w sercu.

Jeśli bym nawet uważał ciebie za świętego, popatrz na to, z kim jesteś w komunii.

Jeśli może brudzić coś, o czym nie wiemy, to i ty nie możesz być święty.

250 Bo brudzą cię też grzechy, które twój popełniają w ukryciu.

Jeśli jednak nie przejmujesz się tym, czego nie wiesz,

to i mnie nie obchodzi, co było przedtem“.

Dlaczego więc takiego chrześcijanina ośmielasz się chrzcić ponownie?

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

255 **V.** Biada wam, bo w obronie waszych tronów<sup>37</sup> walczycie w sposób niesprawiedliwy.

Nazywacie tylko samych siebie świętymi, lecz w sercu myślicie inaczej,

bo widzicie, że i u was bardzo wiele jest wszędzie nieprawych.

---

<sup>37</sup> Chodzi o stanowiska biskupie.

Czyż więc nie możecie powiedzieć: „jesteśmy zmieszani w sieci?”

Ale na to odpowiemy wam: „wy ją już zerwaliście!”

260 Nie możecie powiedzieć, że musicie znosicie plewy,  
gdyż odpowiemy wam, że czyniliście to już wcześniej.

Nie byli oni gorsi od Judasza zdrajcy,

tymczasem gdy apostołowie przyjęli po raz pierwszy sakrament podczas Wieczerzy,  
wiedzieli, że jest między nimi winny tak wielkiej zbrodni,

265 ale brudy cudzego serca ich nie zanieczyściły.

A wy ośmielacie się ponownie chrzcić chrześcijan, braci!

Wszyscy pragnący pokoju, osądźcie, co jest prawdą!

Posłuchajcie, bracia, co mówię, nie gniewajcie się na mnie.

Rozważcie, że to co usłyszycie, jest prawdziwe.

270 Gdyby tak sama Matka Kościół przemówiła do was ze słowem pokoju  
i zapytała: „O synowie moi, czemu spór wiedzicie z matką?

Czemu mnie opuściliście, chcę to od was usłyszeć.

Oskarżacie waszych braci, a ja cierpię bardzo.

Kiedy uciskali mnie poganie, znosiłam wiele bóleści.

275 Wielu mnie opuściło, lecz czynili to ze strachu,

a was nikt nie zmuszał, by się przeciw mnie zbuntować.

Mówiliście, że jesteście ze mną, lecz sami widzicie, że to nieprawda.

Mówią o mnie «katolicka», a o was: «partia Donata».

Apostoł Paweł mi kazał modlić się za władców świata<sup>38</sup>,

280 a wy patrzycie złym okiem na to, że królowie przyjęli już wiarę.

Jeśli jesteście synami, czemu was boli, że wysłuchano prośb matki?

Kiedy królowie wysłali wam dary, nie chcieliście ich przyjąć,

zapominając o słowach proroków, którzy zapowiedzieli,

że wielcy królowie narodów złożą dary Kościołowi.

285 Odpychając te dary pokazaliście, że jesteście oddzieleni

i zmusiliście Makarego, by pomścił swoją krzywdę.

Ale co ja wam uczyniłam, wasza matka na całym świecie?

Tych złych, których mogę, wypędzam, pozostałych muszę znosić.

Znoszę ich, aż zostaną uzdrowieni, albo oddzieleni na końcu świata.

290 Czemu mnie opuściliście i waszą śmiercią przyprowadzacie o cierpienie?

Jeśli tak bardzo nienawidzicie złych, zobaczcie, ilu ich jest u was.

Jeśli więc i wy znosicie złych, czemu nie czynicie tego w jedności,

gdzie nikt nikogo nie chrzci powtórnie i nie wznosi ołtarza przeciw ołtarzowi?

---

<sup>38</sup> 1 Tm 2,1-2.

Znosicie tak wielu złych, bez żadnej dobrej zapłaty,  
 295 bo co jesteście winni Chrystusowi, ofiarujecie Donatowi?”

Zaśpiewaliśmy wam, bracia, o pokoju. Obyście usłyszeli!  
 Nasz Sędzia nadejdzie. On wymaga, my mamy dawać<sup>39</sup>.

## Bibliografia

### Źródła:

- Petschenig M. (wyd.), *Psalmus contra partem Donati*, Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum 51, Wien 1908, s. 1–15.
- Lambot C., *Texte complété et amendé du „Psalmus contra partem Donati” de saint Augustin*, Revue Bénédictine 47 (1935), s. 312–330.
- Anastasi R. (wyd.), *Aureli Augustini Psalmus contra Partem Donati*, Padova 1957, s. 44–70.
- Congar Y. (opr.), *Psalmus contra partem Donati*, Bibliothèque Augustinienne 28, Paris 1963, s. 150–191.

### Opracowania:

- Baxter J.H., *On St. Augustine „Psalmus contra partem Donati”*, Revue Bénédictine 47 (1952), s. 18–26.
- Burns P., *Augustine’s Distinctive Use of the Psalms in the Confessions: the Role of Music and Recitation*, Augustinian Studies 24 (1993), s. 133–146.
- Castro E., *De San Agustín a Beda: la estética de la poesía rítmica*, Cuadernos de Filología Clásica. Estudios latinos 13 (1997), s. 91–106.
- Hogrefe A., *Umstrittene Vergangenheit: Historische Argumente in der Auseinandersetzung Augustins mit den Donatisten*, Berlin 2009.
- Hunink V., *Singing together in Church. Augustine’s Psalm against the Donatists*, [w:] *Sacred Words: Orality, Literacy and Religion*, Leiden 2011, s. 389–403.
- Luiselli B., *Metrica della tarda latinità: I salmi di Agostino e Fulgenzio e la versificazione trocaica*, Quaderni Urbinati di Cultura Classica, 1 (1966), s. 29–91.
- Marone P., *Gli antichi abecedari cristiani*, Roma 2008.
- Nodes D.J., *The Organization of Augustine’s Psalmus contra Partem Donati*, Vigiliae Christianae 63 (2009), s. 390–408.

---

<sup>39</sup> Sens ostatniego zdania jest niejasny, może oznaczać, że Chrystus będzie wymagać zapłacenia kary za grzechy.



- Shaw B.D., *Sacred Violence. African Christianity and Sectarian Hatred in the Age of Augustine*, Cambridge 2011.
- Springer C.P.E., *The Artistry of Augustine's Psalmus contra Partem Donati*, *Augustinian Studies* 16 (1985), s. 65–74.
- Springer C.P.E., *The prosopopoeia of Church as Mother in Augustine's Psalmus contra Partem Donati*, *Augustinian Studies* 18 (1987), s. 52–65.
- Van Reyn G., *Hippo's Got Talent: Augustine's Psalmus contra partem Donati as a pop(ular) song*, [w:] *The Uniquely African Controversy. Studies on Donatist Christianity*, red. A. Dupont, M.A. Gaumer, M. Lambergits, Leuven 2015, s. 251–268.